

zło jest banalne

"odwoływanie się do sumienia staje się zawodne
□w momencie jego powszechnego zaniku"

wszawie czasy nie rosną na surowym korzeniu
□zawsze czerpią z poprzednich
□a rodimon romanowicz nie musi
spotkać alony iwanowny
□żeby zabić

bywa że życie staje się karą □
zbrodnią zaś jego unikanie

od tego można by wywieść
□opowieść o życiu
□niejednej rodziny

to prawda że rzesze dulskich□
czytały agathę christie□
w młodości marząc o nawracaniu dzikich
□bo na litość boską□
tak nie można

nikt życia w mojej rodzinie □
nie unikał
□za to zabijanie piekielnie
□się opłacało

stosując gamę perwersyjnych metod □
doprowadzono je do perfekcji
□aż po czwarte pokolenie

a przecież bracia karamazow dobrze są tu znani□
nie mówiąc o aghacie□
w której się okrutnie rozmiłowano

przez zamknięte drzwi trudno dostrzec
□jak ostatnie murzyniátko wiesz się z żalu

i nie było już nikogo